

WYROK
z dnia 15 kwietnia 2008 r.
Sygn. akt P 26/06*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Teresa Liszcz – przewodniczący
Zbigniew Cieślak
Maria Gintowt-Jankowicz – sprawozdawca
Janusz Niemcewicz
Mirosław Wyrzykowski,

protokolant: Grażyna Szałygo,

po rozpoznaniu, z udziałem sądu przedstawiającego pytanie prawne oraz Sejmu i Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2008 r., pytania prawnego Sądu Rejonowego w Opolu:

czy art. 137 § 3 oraz art. 138 § 6 w związku z art. 47 § 4 ustawy z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (Dz. U. Nr 83, poz. 930, ze zm.), w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 178, poz. 1479), są zgodne z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji,

o r z e k a:

Art. 47 § 4, art. 137 § 3 oraz art. 138 § 6 ustawy z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (Dz. U. z 2007 r. Nr 111, poz. 765, ze zm.) w zakresie, w jakim przewidują możliwość orzeczenia przez sąd przypadku przedmiotów tytułem środka zabezpieczającego, po uprzednim nałożeniu na sprawcę wykroczenia skarbowego kary grzywny w drodze prawomocnego mandatu karnego, są niezgodne z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

UZASADNIENIE

I

1. Postanowieniem z 5 maja 2006 r. Sąd Rejonowy w Opolu, Wydział II Karny (sygn. akt II Kp 144/06), przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne, czy art. 137 § 3 oraz art. 138 § 6 w związku z art. 47 § 4 ustawy z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (Dz. U. z 2007 r. Nr 111, poz. 765, ze zm.; dalej: k.k.s.) są zgodne z art. 2 oraz z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Pytanie prawne zostało złożone w związku z następującym stanem faktycznym:

W dniu 12 kwietnia 2006 r. do Sądu Rejonowego w Opolu wpłynął wniosek Urzędu Celnego w Opolu o orzeczenie przypadku przedmiotu wykroczenia skarbowego (70 paczek papierosów), którego popełnienie zostało w drodze mandatu karnego przypisane Mykoli

* Sentencja została ogłoszona dnia 21 kwietnia 2008 r. w Dz. U. Nr 66, poz. 410.

Hermakowi. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że Mykola Hermak za popełnienie wykroczenia skarbowego, zakwalifikowanego z art. 91 § 4 i art. 65 § 4 w zw. z art. 7 § 1 k.k.s., został ukarany grzywną w drodze mandatu karnego oraz wyraził zgodę na orzeczenie przepadku przedmiotów.

Sąd przedstawiający pytanie prawne uzasadnił wątpliwości co do konstytucyjności kwestionowanych przepisów, powołując się na następujące argumenty:

Nowe, kwestionowane brzmienie przepisów art. 137 § 3, art. 138 § 6 oraz art. 47 § 4 k.k.s. zostało nadane na podstawie ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 178; poz. 1479, dalej: ustawa nowelizująca z 2005 r.).

Zgodnie z art. 137 § 3 k.k.s. warunkiem nałożenia kary grzywny w drodze mandatu karnego jest wyrażenie przez sprawcę wykroczenia skarbowego zgody na przyjęcie mandatu, a jeżeli za wykroczenie skarbowe przewidziane jest obowiązkowe orzeczenie przepadku przedmiotów – także zgody na ich przepadek. W myśl art. 138 § 6 k.k.s. po nałożeniu kary grzywny w drodze mandatu karnego organ postępowania przygotowawczego, w razie istnienia podstaw określonych w art. 47 § 4, występuje do sądu z wnioskiem o orzeczenie przepadku przedmiotów tytułem środka zabezpieczającego. Z kolei art. 47 § 4 k.k.s. stanowi, że przepadek przedmiotów tytułem środka zabezpieczającego można orzec także, jeżeli nałożono karę grzywny w drodze mandatu karnego.

W aktualnym stanie prawnym obowiązek orzeczenia przepadku przedmiotów nie stanowi już zatem negatywnej przesłanki nałożenia grzywny w drodze mandatu karnego. Jednak po zastosowaniu postępowania mandatowego właściwy organ postępowania przygotowawczego, w razie stwierdzenia podstaw do orzeczenia przepadku, obowiązany jest wystąpić do sądu, który orzeka o przepadku tytułem środka zabezpieczającego. Zgodnie bowiem z art. 46 Konstytucji przepadek rzeczy może nastąpić tylko w przypadkach określonych w ustawie i tylko na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu.

Tak ukształtowany model postępowania jest nie tylko głęboko wadliwy, ale przede wszystkim prowadzi do naruszenia zasady *ne bis in idem*, którą doktryna procesu karnego definiuje jako gwarancję, że nikt nie będzie pociągany więcej niż raz do odpowiedzialności karnej.

Dzieje się tak dlatego, że orzeczenie przepadku przedmiotów po nałożeniu kary grzywny w drodze mandatu karnego nie stanowi w istocie środka zabezpieczającego, ale środek karny. Środek zabezpieczający znajduje bowiem zastosowanie jedynie w takich przypadkach, gdy sprawca nie może być pociągnięty do odpowiedzialności – nie jest skazywany. Tymczasem nałożenie grzywny w drodze mandatu karnego może mieć miejsce wyłącznie wtedy, gdy osoba sprawcy i okoliczności popełnienia wykroczenia skarbowego nie budzą wątpliwości (art. 137 § 1 k.k.s.). Co więcej, mandat karny jest formą merytorycznego rozstrzygnięcia o odpowiedzialności sprawcy za wykroczenie skarbowe. Orzeczenie przepadku przedmiotów, po nałożeniu kary grzywny w drodze mandatu karnego, stanowi w rzeczywistości zastosowanie środka karnego, a więc opartego na stwierdzeniu winy sprawcy, przewidzianego przez prawo karne środka reakcji na czyn przestępny. Nie można bowiem wskutek użycia określonej nazwy zmienić istoty danej instytucji. W konsekwencji określenie środka karnego mianem środka zabezpieczającego „potraktować należy jako swoisty kamuflaż, mający stwarzać sądowi możliwość jego zastosowania, bez baczenia na wynikający z prawomocności materialnej mandatu karnego zakaz *ne bis in idem* (art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s.)”. Ponowne stosowanie wobec tego samego sprawcy, ukaranego już grzywną w drodze mandatu karnego, za ten sam czyn zabroniony pokrewnego karze środka represyjnego, czyli środka karnego, którym jest przepadek przedmiotów – prowadzi do oczywistego złamania zakazu *ne bis in idem*.

Tym samym kwestionowane przepisy, poprzez stworzenie możliwości podwójnego orzekania w przedmiocie odpowiedzialności karnej skarbowej tego samego sprawcy za to samo wykroczenie skarbowe, naruszają konstytucyjną zasadę *ne bis in idem*, wynikającą z zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji) oraz ze standardu sprawiedliwej procedury sądowej, stanowiącej jeden z elementów prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji).

Zakaz ponownego prowadzenia postępowania w sprawie o ten sam czyn przeciwko temu samemu sprawcy stanowi również przedmiot wiążących Polskę umów międzynarodowych. Zgodnie z art. 4 ust. 1 Protokołu nr 7 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonego 22 listopada 1984 r. w Strasburgu (Dz. U. z 2003 r. Nr 42, poz. 364; dalej: Protokół nr 7 do Europejskiej Konwencji), „Nikt nie może być ponownie sądzony lub ukarany w postępowaniu przed sądem tego samego państwa za przestępstwo, za które został uprzednio skazany prawomocnym wyrokiem lub uniewinniony zgodnie z ustawą i zasadami postępowania karnego tego państwa”. Z kolei w myśl art. 14 ust. 7 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, otwartego do podpisu w Nowym Jorku 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167; dalej: MPPOiP) „Nikt nie może być ponownie ścigany lub karany za przestępstwo, za które raz został prawomocnie skazany lub uniewinniony zgodnie z ustawą i procedurą karną danego kraju”.

2. Marszałek Sejmu w piśmie z 17 marca 2008 r. przedstawił stanowisko, że kwestionowane przepisy są niezgodne z art. 2 Konstytucji oraz nie są niezgodne z art. 45 ust. 1 Konstytucji, powołując się na następującą argumentację:

Prawomocność mandatu karnego definitywnie kończy postępowanie mandatowe w sprawie (art. 138 § 4 k.k.s.). Jeżeli w danej sprawie istnieje podstawa do wystąpienia do sądu o orzeczenie przepadku przedmiotów tytułem środka zabezpieczającego, to prawomocne ukaranie sprawcy mandatem karnym powinno stanowić przeszkodę do wszczęcia tego postępowania. Prowadziłoby ono bowiem do ponownego ukarania za ten sam czyn wcześniej „osądzony” w drodze mandatu karnego. Przeszkody tej nie usuwa zgoda sprawcy na przepadek przedmiotów (art. 137 § 3 k.k.s.). Wszczęcie odrębnego postępowania sądowego o dodatkowe orzeczenie środka karnego w postaci przepadku przedmiotów tytułem środka zabezpieczającego stanowi zatem naruszenie zasady *ne bis in idem*, wynikającej z zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji).

Bezzasadny jest natomiast zarzut niezgodności kwestionowanych przepisów z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Ewentualne postępowanie sądowe w sprawie wniosku o orzeczenie przepadku przedmiotów nie narusza prawa do sądu, a tym samym do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy.

3. Prokurator Generalny w piśmie z 6 grudnia 2007 r. zajął stanowisko, że przepisy art. 137 § 3 oraz art. 138 § 6 w zw. z art. 47 § 4 k.k.s. są niezgodne z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z art. 14 ust. 7 MPPOiP oraz z art. 4 ust. 1 Protokołu Nr 7 do Europejskiej Konwencji. Stanowisko powyższe zostało uzasadnione w oparciu o następujące argumenty:

Mandat karny jest formą merytorycznego rozstrzygnięcia o odpowiedzialności sprawcy za wykroczenie skarbowe. Zgodnie z art. 117 § 3 k.k.s. w przypadkach wskazanych w kodeksie i na zasadach w nim określonych upoważniony organ dochodzenia lub jego przedstawiciel może wymierzyć za wykroczenie skarbowe karę grzywny w drodze mandatu karnego. W myśl art. 137 § 1 k.k.s. w postępowaniu mandatowym, jeżeli kodeks nie stanowi inaczej, organ dochodzenia lub jego przedstawiciel upoważniony do wymierzania kary grzywny w drodze mandatu karnego może ją wymierzyć jedynie, gdy osoba sprawcy i

okoliczności popełnienia wykroczenia skarbowego nie budzą wątpliwości, a nie zachodzi potrzeba orzeczenia kary surowszej.

Instytucja przepadku jest unormowana zarówno w kodeksie karnym skarbowym, jak i w kodeksie karnym, przede wszystkim jako jeden ze środków karnych. Różnica między karą a środkiem karnym ma charakter bardziej formalny niż merytoryczny. Środki karne, mimo akcentowanej funkcji zabezpieczającej i kompensacyjnej, charakteryzują się znaczną dolegliwością, zbliżoną do kar, zwłaszcza nieizolacyjnych.

W doktrynie uznaje się, że orzeczenie przepadku jako środka zabezpieczającego może mieć miejsce jedynie wobec takiego sprawcy czynu zabronionego, który nie został ukarany. Zastosować przepadek tytułem środka zabezpieczającego można zatem wobec niepoczytalnego sprawcy, w sytuacji umorzenia postępowania z powodu znikomej społecznie szkodliwości czynu, warunkowego umorzenia postępowania, a także gdy zachodzi okoliczność wyłączająca karalność sprawcy.

Kwestionowane przepisy wprowadzają możliwość sięgania po środek karny przepadku przedmiotów przy wykroczeniach skarbowych w trybie mandatowym, poprzez umożliwienie występowania do sądu o orzeczenie przepadku tytułem środka zabezpieczającego. Zatem formalnie środek zabezpieczający ma być zastosowany wobec osoby, która została już prawomocnie ukarana za wykroczenie skarbowe w postępowaniu mandatowym. Posłużenie się nazwą „środek zabezpieczający” nie może mieć wpływu na ocenę istoty tego środka karnego – przepadku przedmiotów – orzeczanego po prawomocnym zakończeniu postępowania mandatowego. Kwestionowane przepisy stwarzają zatem możliwość prowadzenia wobec tego samego sprawcy wykroczenia skarbowego dwóch odrębnych postępowań, w ramach których za pierwszym razem może on zostać ukarany karą grzywny, a za drugim może być wobec niego orzeczony w rzeczywistości środek karny przepadku przedmiotów, formalnie nazwany przez ustawodawcę środkiem zabezpieczającym.

Tym samym rozwiązanie przewidziane w zakwestionowanych przepisach prowadzi do naruszenia zasady *ne bis in idem*, zgodnie z którą nikt nie może być pociągnięty więcej niż raz do odpowiedzialności karnej za ten sam czyn zabroniony pod groźbą kary.

Trybunał Konstytucyjny w swym orzecznictwie wielokrotnie podkreślał, że zasada *ne bis in idem*, jako fundamentalna zasada prawa karnego, jest jednym z elementów zasady demokratycznego państwa prawnego. Wszelkie odstępstwa od tej zasady, a więc stworzenie organowi władzy publicznej możliwości dwukrotnego zastosowania środka represyjnego wobec tego samego podmiotu za ten sam czyn, stanowi naruszenie art. 2 Konstytucji. Co więcej, zasada *ne bis in idem* wiąże się ściśle z konstytucyjnym rozumieniem prawa do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości, a więc jednego z elementów prawa do sądu. Nie sposób bowiem bronić poglądu o sprawiedliwym rozpatrzeniu sprawy o wykroczenia skarbowe w sytuacji dwukrotnego stosowania środka represyjnego wobec tego samego podmiotu za ten sam czyn. Kwestionowane przepisy, naruszając zasadę *ne bis in idem*, są zatem niezgodne zarówno z art. 2, jak i art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Ponadto należy podkreślić, że na istotę pytania prawnego składają się nie tylko treści wyrażone w *petitum*, ale także zawarte w jego uzasadnieniu. Z tej też racji kontroli kwestionowanych przepisów należy dokonać nie tylko w kontekście art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji, ale również wskazanych w uzasadnieniu przepisów art. 14 ust. 7 MPPOiP oraz art. 4 ust. 1 Protokołu Nr 7 do Europejskiej Konwencji. Kwestionowane przepisy, naruszając zasadę *ne bis in idem*, są także niezgodne z powyższymi wzorcami kontroli wskazanymi w uzasadnieniu pytania prawnego.

4. Przewodniczący składu orzekającego zwrócił się 20 lutego 2008 r. do Ministra Sprawiedliwości oraz Ministra Finansów o przedstawienie informacji na temat praktyki

stosowania kwestionowanych przepisów oraz statystycznej liczby spraw dotyczących przypadku przedmiotów po prawomocnym ukaraniu sprawcy wykroczenia karnoskarbowego mandatem karnym.

5. Minister Sprawiedliwości w piśmie z 4 marca 2008 r. przedstawił informację, z której wynika, że w latach 2007-2008 we wszystkich sądach załatwiono 238.232 sprawy, w których wydano orzeczenia o przypadku przedmiotów w trybie kwestionowanych przepisów. Co więcej, z danych uzyskanych z sądów wynika, że praktyka orzecznicza w tej kategorii spraw jest jednolita.

6. Minister Finansów w piśmie z 12 marca 2008 r. przedstawił informację, że w 2007 r. urzędy celne, jako finansowe organy postępowania przygotowawczego, zastosowały kwestionowane przepisy o przypadku przedmiotów po prawomocnym ukaraniu sprawcy wykroczenia skarbowego mandatem karnym w 105.302 sprawach. Ponad 97% spraw miało miejsce na obszarach przygranicznych, czterech izb celnych: w Olsztynie, Przemyślu, Białej Podlaskiej i Białymstoku. Dotychczasowa praktyka wskazuje, że kwestionowane przepisy znajdują zastosowanie przede wszystkim w zwalczaniu wykroczeń skarbowych polegających na przemyśle papierosów przez przejścia graniczne między Unią Europejską a krajami trzecimi. Wynika z tego, że instytucja postępowania mandatowego w połączeniu z przypadkiem przedmiotów jest jednym z efektywnych narzędzi prawnych umożliwiających skuteczne zwalczanie drobnego przemytu.

II

Na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2008 r. przedstawiciele uczestników postępowania podtrzymali stanowiska wyrażone w pismach procesowych.

Sędzia, reprezentujący sąd pytający, odnosząc się do stanowiska Prokuratora Generalnego, podkreślił, że odwołanie się w uzasadnieniu pytania prawnego do przepisów art. 14 ust. 7 MPPOiP oraz art. 4 ust. 1 Protokołu Nr 7 do Europejskiej Konwencji nie miało na celu wskazania ich jako wzorców kontroli w niniejszej sprawie. Przepisy te zostały powołane wyłącznie pomocniczo dla wzmocnienia argumentacji świadczącej o naruszeniu przez kwestionowane przepisy konstytucyjnych wzorców kontroli, a mianowicie art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Uwagi wstępne.

Trybunał Konstytucyjny uznał za konieczne w pierwszej kolejności stwierdzić, że niniejsze pytanie prawne spełnia warunki merytorycznego rozpoznania, jest więc dopuszczalne w świetle art. 193 Konstytucji. Kwestionowane przepisy mają bezpośredni związek z przedmiotem rozpoznania w sprawie toczącej się przed sądem pytającym, a od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie tej sprawy.

2. Instytucja przypadku przedmiotów w postępowaniu mandatowym w Kodeksie karnym skarbowym.

Do czasu wejścia w życie ustawy nowelizującej z 2005 r. (tj. do 17 grudnia 2005 r.) Kodeks karny skarbowy nie przewidywał możliwości zastosowania postępowania mandatowego przy wykroczeniach zagrożonych obligatoryjnym przepisem przedmiotów. Obligatoryjne orzeczenie przepadku przedmiotów stanowiło ujemną przesłankę postępowania mandatowego. Zgodnie z art. 137 § 2 pkt 2 k.k.s. – w brzmieniu sprzed nowelizacji – postępowania mandatowego nie stosowało się, jeżeli przepis przewidywał obowiązek orzeczenia przepadku przedmiotów. Tryb mandatowy mógł być zastosowany wyłącznie, gdy wykroczenie skarbowe było zagrożone fakultatywnym przepisem przedmiotów. W takiej sytuacji organy uprawnione do nakładania kary grzywny w drodze mandatu karnego stały przed wyborem zastosowania trybu mandatowego, co łączyło się z rezygnacją z przepadku przedmiotów, albo skierowania sprawy o wykroczenie skarbowe do sądu, który mógł orzec przepadek przedmiotów. Brak możliwości zastosowania postępowania mandatowego, w sytuacji konieczności orzeczenia przepadku przedmiotów, był oczywistą konsekwencją jednoznacznych w tym względzie postanowień Konstytucji, której art. 46 stanowi, że „Przepadek rzeczy może nastąpić tylko w przypadkach określonych w ustawie i tylko na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu”.

Na mocy ustawy nowelizującej z 2005 r. wprowadzono do Kodeksu karnego skarbowego możliwość zastosowania postępowania mandatowego także w sytuacji zagrożenia wykroczenia skarbowego obligatoryjnym przepisem przedmiotów. W uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej z 2005 r. wskazano, że „nowa regulacja zapewni w praktyce znacznie szersze stosowanie najbardziej uproszczonego trybu mandatowego – bez naruszenia zasady konstytucyjnej (art. 46 Konstytucji) – w tych przypadkach, gdy za dane wykroczenie skarbowe grozi także przepadek przedmiotów (...) zmiana wychodzi naprzeciw uzasadnionym potrzebom aktualnej praktyki, zwłaszcza w sprawach karnych celnych” (Druk Sejmu IV kadencji, nr 2375, s. 112, 128).

Warunkiem nałożenia kary grzywny w drodze mandatu karnego, w sytuacji obowiązkowego orzeczenia przepadku przedmiotów, jest wyrażenie przez sprawcę wykroczenia skarbowego nie tylko zgody na przyjęcie mandatu, ale także zgody na przepadek przedmiotów (art. 137 § 3 k.k.s.). Po nałożeniu kary grzywny w drodze mandatu karnego organ postępowania przygotowawczego występuje do sądu z wnioskiem o orzeczenie przepadku przedmiotów (art. 138 § 6 k.k.s.). Dopuszczenie możliwości stosowania trybu mandatowego także w sytuacji obligatoryjnego przepadku przedmiotów nie oznacza oczywiście, że środek ten mógłby być stosowany przez organy uprawnione do nakładania kary grzywny w drodze mandatu karnego i to w postępowaniu mandatowym. Stąd też przewiduje się wystąpienie przez organ mandatowy z odpowiednim wnioskiem do sądu o orzeczenie przepadku przedmiotów. Z kolei orzeczenie przez sąd przepadku przedmiotów następuje tytułem środka zabezpieczającego (art. 47 § 4 k.k.s. i art. 138 § 6 k.k.s.). Zgodnie z art. 47 § 4 k.k.s. sąd może zastosować środek zabezpieczający – orzec przepadek przedmiotów tytułem środka zabezpieczającego, jeżeli nałożono karę grzywny w drodze mandatu karnego.

Dopuszczalność zastosowania postępowania mandatowego w sytuacji zagrożenia wykroczenia skarbowego obligatoryjnym przepisem przedmiotów budziła już na etapie prac nad projektem ustawy nowelizującej z 2005 r. kontrowersje i spotkała się z ostrą krytyką ze strony ekspertów, przedstawiających opinie odnośnie rozwiązań przewidzianych w projekcie.

W opiniach tych uznano po pierwsze, że orzekanie przez sąd przepadku przedmiotów tytułem środka zabezpieczającego, po uprzednim nałożeniu na sprawcę wykroczenia skarbowego grzywny w drodze mandatu karnego – stoi w sprzeczności z istotą tego środka (zob. F. Prusak, *Opinia co do dopuszczalności orzekania przepadku przedmiotów w uzupełniającym postępowaniu mandatowym*, s. 3). Podkreślono, że „Istotą środków

zabezpieczających jest (...) ich orzekanie w sytuacji, gdy sam sprawca nie może być pociągnięty do odpowiedzialności (z uwagi np. na nieujęcie go, jego niepoczytalność lub śmierć, przedawnienie karalności, znikomą społeczną szkodliwość czynu). Nazwanie określonego środka zabezpieczającym winno oznaczać przyjęcie konsekwencji prawnych związanych z tym środkiem” (T. Grzegorzczak, *Opinia na temat rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw*, s. 6). Co więcej, „Przepadek przedmiotów może być orzekany tytułem środka zabezpieczającego wyłącznie wówczas, gdy z jakiś powodów nie jest możliwe lub prawnie dopuszczalne pociągnięcie sprawcy do odpowiedzialności karnej (odpowiedzialności za wykroczenie). Jako środek zabezpieczający nie może zaś wchodzić w rachubę wówczas, gdy sprawca został ukarany. W takim wypadku przepadek przedmiotów może być wyłącznie środkiem karnym” (P. Hofmański, *Opinia uzupełniająca dotycząca art. 47 k.k.s.*, s. 2). W konsekwencji „Przepadek stanowi w tym układzie środek karny, a nie zabezpieczający” (P. Hofmański, *Opinia o projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw*, s. 6 – 7). Nazwanie środka karnego środkiem zabezpieczającym nie ma bowiem wpływu na jego naturę prawną.

Po drugie, w opiniach jednomyślnie podkreślono, że zastosowanie w istocie środka karnego – orzeczenie przepadku przedmiotów, po uprzednim nałożeniu na sprawcę wykroczenia skarbowego kary grzywny w drodze mandatu karnego – stanowi naruszenie kardynalnej zasady *ne bis in idem* (zob. T. Grzegorzczak, *op. cit.*, s. 6). Konstrukcja uzupełniającego postępowania sądowego „nie jest do obrony z punktu widzenia zakazu wynikającego z reguły *ne bis in idem*” (P. Hofmański, *Opinia o projekcie...*, s. 6). Zakłada ona bowiem ponowne orzekanie co do tej samej osoby za ten sam czyn zabroniony, stanowiący wykroczenie skarbowe. Zakaz podwójnego orzekania „odnosi się również do sprawcy ukaranego grzywną w drodze prawomocnego mandatu karnego, co do którego orzekania nie można kontynuować nawet w części dotyczącej przepadku przedmiotów. (...) Zawsze będzie to ponowne orzekanie wobec już ukaranego sprawcy” (F. Prusak, *op.cit.*, s. 7).

3. Ocena zgodności art. 47 § 4, art. 137 § 3 oraz art. 138 § 6 k.k.s. z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego „zasada *ne bis in idem* należy do fundamentalnych zasad prawa karnego, toteż jest elementem zasady państwa prawnego. Wszelkie odstępstwa od tej zasady, w szczególności zaś stworzenie organowi władzy publicznej kompetencji do dwukrotnego zastosowania środka represyjnego wobec tego samego podmiotu za ten sam czyn, stanowiłoby naruszenie regulacji konstytucyjnych” (wyrok TK z 3 listopada 2004 r., sygn. K 18/03, OTK ZU nr 10/A/2004, poz. 103).

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjęto zatem, że zasada *ne bis in idem*, jako podstawowa zasada prawa karnego, wynika jednoznacznie z art. 2 Konstytucji i stanowi jeden z elementów demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (zob. wyrok TK z 8 października 2002 r., sygn. K 36/00, OTK ZU nr 5/A/2002, poz. 63).

Nie ulega jednak wątpliwości, że zasada *ne bis in idem* stanowi również jeden z elementów prawa do sądu, przejawiający się w zapewnieniu rzetelnej i sprawiedliwej procedury sądowej. Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia jego sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. W ugruntowanym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjęto, że prawo do sądu przejawia się w trzech podstawowych aspektach, tj.: po pierwsze, prawie do uruchomienia procedury przed właściwym, niezależnym, bezstronnym i niezawisłym sądem; po drugie, prawie do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej,

zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności – sprawiedliwego, rzetelnego postępowania sądowego; po trzecie, prawie do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd (zob. np. wyrok z 9 czerwca 1998 r., sygn. K. 28/97, OTK ZU Nr 4/1998, poz. 50).

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego ocena konstytucyjności kwestionowanych przepisów powinna zatem zostać przeprowadzona zarówno z punktu widzenia zgodności z art. 2 Konstytucji, jak i zgodności z art. 45 ust. 1 Konstytucji, w aspekcie prawa do odpowiedniego, sprawiedliwego i rzetelnego ukształtowania procedury sądowej. Zagwarantowanie rzetelnej i sprawiedliwej procedury sądowej wiąże się bowiem m.in. z zakazem dwukrotnego stosowania środka represyjnego wobec tego samego podmiotu za ten sam czyn.

Zasada *ne bis in idem* zarówno na gruncie postępowania karnego, jak i postępowania karnego skarbowego sprowadza się do gwarancji, że nikt nie będzie pociągnięty ponownie do odpowiedzialności karnej (karnej skarbowej) za ten sam czyn zabroniony. Inaczej rzecz ujmując, wyraża się w zakazie podwójnego karania tej samej osoby za popełnienie tego samego czynu zabronionego. Zgodnie z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończone. Przepis ten ma, w myśl art. 113 § 1 k.k.s., zastosowanie do postępowania w sprawach o przestępstwa i wykroczenia skarbowe, gdyż w tym zakresie odpowiednio stosuje się przepisy Kodeksu postępowania karnego. Nie ulega przy tym wątpliwości, że zasada *ne bis in idem* obowiązuje także w postępowaniu mandatowym przewidzianym w Kodeksie karnym skarbowym.

Postępowanie mandatowe ma charakter zastępczy w stosunku do zwyczajnego i zasadniczego postępowania sądowego. Ma zastosowanie tylko i wyłącznie w stosunku do wykroczeń skarbowych, a więc czynów zabronionych o stosunkowo niskim stopniu szkodliwości społecznej. Jego podstawową cechą jest zgoda sprawcy na zastosowanie tego trybu, określana, jako „przyjęcie mandatu” (art. 137 § 1 k.k.s.). Postępowanie mandatowe nosi zatem cechy konsensualne, co potwierdza także jego unormowanie w rozdziale 15 w dziale II tytułu II k.k.s., poświęconym „Pociągnięciu do odpowiedzialności za zgodą sprawcy”. Brak zgody, a także wystąpienie innych negatywnych przesłanek zastosowania tego trybu, powoduje obligatoryjny powrót do zasadniczego postępowania sądowego. Postępowanie mandatowe prowadzi finansowy organ postępowania przygotowawczego lub jego upoważniony przedstawiciel (art. 136 § 1 k.k.s.). W postępowaniu mandatowym karę grzywny w drodze mandatu karnego nałożyć można jedynie, gdy osoba sprawcy i okoliczności popełnienia wykroczenia skarbowego nie budzą wątpliwości, a nie zachodzi potrzeba wymierzenia kary surowszej (art. 137 § 1 k.k.s.). Stosowanie sankcji w drodze mandatu karnego nie jest orzekaniem (wymierzaniem kary), ale nakładaniem kary grzywny. Mandat karny jest innym niż orzeczenie rozstrzygnięciem procesowym – formą merytorycznego rozstrzygnięcia o odpowiedzialności sprawcy za wykroczenie skarbowe (zob. Z. Gostyński, *Komentarz do Kodeksu karnego skarbowego*, Warszawa 2000, s. 185). Mandat karny staje się prawomocny z chwilą uiszczenia kary grzywny, a mandat karny kredytowy z chwilą pokwitowania odbioru przez ukaranego (art. 138 § 4 k.k.s.). „Prawomocność w przypadku mandatu karnego oznacza, że wywołuje on skutki *rei iudicatae*, a zatem, w sprawie w której go wydano, wygasa prawo oskarżyciela do wniesienia aktu oskarżenia” (J. Zagrodnik, [w:] L. Wilk, J. Zagrodnik, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 674). Wyjątek w tym przypadku stanowi jedynie uchylenie mandatu karnego w trybie art. 140 k.k.s., a więc jeżeli karę grzywny nałożono za czyn niebędący czynem zabronionym jako wykroczenie skarbowe. Prawomocność mandatu oznacza, że „w kwestii odpowiedzialności za dany czyn doszło do prawomocnego rozstrzygnięcia w sposób niejako <<zastępczy>>, ale określony przez prawo procesowe” (T. Grzegorzczak, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 569). Z tej też racji prawomocny mandat karny, poza wyjątkiem, o którym

mowa w art. 140 k.k.s., korzysta z powagi rzeczy osądzonej (zob. A. Świątłowski, [w:] G. Bogdan, A. Nita, J. Raglewski, A. Świątłowski, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Gdańsk 2007, s. 738).

Sąd przedstawiający pytanie prawne powziął wątpliwość co do konstytucyjności kwestionowanych przepisów w zakresie, w jakim wprowadzają możliwość orzeczenia przez sąd przepadku przedmiotów tytułem środka zabezpieczającego, po uprzednim nałożeniu na sprawcę wykroczenia skarbowego kary grzywny w drodze prawomocnego mandatu karnego. Zdaniem sądu pytającego, mimo posłużenia się nazwą „środek zabezpieczający”, w istocie dochodzi w takiej sytuacji do ponownego „ukarania” przez sąd sprawcy wykroczenia skarbowego, tym razem poprzez zastosowanie środka karnego – orzeczenia przepadku przedmiotów. Prowadzi to do naruszenia konstytucyjnej zasady *ne bis in idem*.

Trybunał Konstytucyjny uznał zatem za konieczne w pierwszej kolejności ustalić, jaki charakter prawny ma przewidziane w kwestionowanych przepisach orzeczenie przez sąd przepadku przedmiotów.

W sprawach o wykroczenia skarbowe jedyną orzeczaną karą jest kara grzywny (art. 47 § 1 k.k.s.). Przepadek przedmiotów jest zaliczany, obok dobrowolnego poddania się odpowiedzialności i ściągnięcia równowartości pieniężnej przepadku przedmiotów, do tzw. środków karnych (art. 47 § 2 k.k.s.). Z formalnego punktu widzenia środki karne oczywiście nie są karami. Pełnią bowiem przede wszystkim funkcję zabezpieczającą i kompensacyjną. Przez środki karne należy rozumieć środki racjonalnej polityki karnej, niepozbawione cechujących kary dolegliwości (zob. K. Buchała, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Kraków 1999, s. 332). Dolegliwość jaka wiąże się z zastosowaniem środka karnego, mimo odmiennej funkcji, może być zatem zbliżona do dolegliwości jaka łączy się z wymierzeniem kary.

Przepadek przedmiotów może także, oprócz swej podstawowej roli środka karnego, stanowić tzw. środek zabezpieczający. Przepadek przedmiotów tytułem środka zabezpieczającego można orzec, jeżeli: 1) sprawca dopuścił się czynu zabronionego w stanie niepoczytalności, 2) społeczna szkodliwość czynu jest znikoma, 3) zastosowano warunkowe umorzenie postępowania karnego, 4) zachodzi okoliczność wyłączająca ukaranie sprawcy czynu zabronionego oraz 5) odpowiednio także w razie umorzenia postępowania wobec niewykrycia sprawcy (art. 43 § 1 pkt 1, 2, 3 i 4 oraz § 2 k.k.s.). Istota tego środka zabezpieczającego sprowadza się zatem do pozbawienia sprawcy przedmiotów (np. narzędzi, środków lub tzw. owoców czynu) w sytuacji, gdy on sam nie będzie ukarany czy nawet pociągnięty do odpowiedzialności (zob. T. Grzegorzczak, *Kodeks...*, s. 238; F. Prusak, *op.cit.*, s. 3). Przepadek przedmiotów może być zatem orzekany tytułem środka zabezpieczającego wyłącznie wówczas, gdy z wyżej wymienionych powodów nie jest możliwe lub prawnie dopuszczalne pociągnięcie sprawcy wykroczenia do odpowiedzialności karnej skarbowej (zob. P. Hofmański, *Opinia uzupełniająca...*, s. 2).

Wyjątek i swoiste *novum* w stosunku do tej reguły wprowadza zakwestionowany art. 47 § 4 k.k.s., zgodnie z którym przepadek przedmiotów tytułem środka zabezpieczającego można orzec także, jeżeli nałożono karę grzywny w drodze mandatu karnego. Mamy bowiem do czynienia z zastosowaniem środka formalnie zabezpieczającego po prawomocnym ukaraniu sprawcy wykroczenia skarbowego mandatem karnym. Czy jednak, jak słusznie podnoszą sąd pytający i Prokurator Generalny, a także Marszałek Sejmu, sama nazwa „środek zabezpieczający” przesądza o istocie, autentycznym charakterze prawnym tego środka? Nie ulega wątpliwości, że posłużenie się przez ustawodawcę pojęciem „środek zabezpieczający” miało w tym wypadku na celu uniknięcie zarzutu naruszenia obowiązującej w postępowaniu karnym skarbowym zasady *ne bis in idem*. Czym innym jest jednak zastosowanie środka zabezpieczającego przepadku przedmiotów wobec osoby, która nie została ukarana albo też w ogóle nie będzie podlegała odpowiedzialności karnej skarbowej, czym innym zaś orzeczenie

przepadku przedmiotów wobec sprawcy wykroczenia skarbowego już ukaranego prawomocnym mandatem karnym. W sytuacji pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności karnej skarbowej, a z taką mamy do czynienia w przypadku ukarania sprawcy prawomocnym mandatem karnym, wypadek przedmiotów nie może mieć charakteru środka zabezpieczającego. Inna jest bowiem natura, istota tego środka, czego nazwa nie może zmienić ani przesądzić. Mimo odmiennej nazwy, w takiej sytuacji wypadek przedmiotów ma charakter środka karnego, a nie zabezpieczającego. Trybunał Konstytucyjny podzielił tym samym poglądy sądu pytającego, Prokuratora Generalnego, Marszałka Sejmu oraz doktryny prawa karnego skarbowego co do charakteru wypadku przedmiotów, jako w istocie środka karnego, orzkanego po nałożeniu na sprawcę wykroczenia skarbowego kary grzywny w drodze prawomocnego mandatu karnego.

Przechodząc do oceny zgodności kwestionowanych przepisów z zasadą *ne bis in idem*, należy podkreślić, że przewidują one:

– po pierwsze, możliwość zastosowania postępowania mandatowego, za zgodą sprawcy, w sytuacji gdy za wykroczenie skarbowe przewidziane jest obowiązkowe orzeczenie wypadku przedmiotów (art. 137 § 3 k.k.s.);

– po drugie, wystąpienie przez organ postępowania przygotowawczego do sądu, po uprzednim nałożeniu kary grzywny w drodze prawomocnego mandatu karnego, z wnioskiem o orzeczenie wypadku przedmiotów (art. 138 § 6 k.k.s.),

– po trzecie wreszcie, możliwość orzeczenia przez sąd wypadku przedmiotów tytułem w istocie środka karnego, po prawomocnym ukaraniu sprawcy wykroczenia skarbowego mandatem karnym (art. 47 § 4 k.k.s.).

Kwestionowane przepisy tworzą zatem konstrukcję dwuetapowego nakładania sankcji karnych skarbowych przez dwa różne organy – organ postępowania przygotowawczego, a następnie sąd. W pierwszym etapie dochodzi do nałożenia przez organ postępowania przygotowawczego kary grzywny na sprawcę wykroczenia skarbowego w drodze mandatu karnego. Przy czym nałożenie grzywny w drodze mandatu karnego może mieć miejsce wyłącznie wtedy, gdy osoba sprawcy i okoliczności popełnienia wykroczenia skarbowego nie budzą wątpliwości. Następnie po prawomocnym zakończeniu postępowania mandatowego, a więc po uprawomocnieniu się mandatu karnego, organ postępowania przygotowawczego kieruje do sądu wnioski o orzeczenie wypadku przedmiotów, zastosowanie środka karnego, nazwanego środkiem zabezpieczającym. Orzekanie o wypadku przedmiotów, zgodnie z art. 46 Konstytucji, należy bowiem do wyłącznej kompetencji sądu. Nie jest zatem ani możliwe, ani dopuszczalne zastosowanie tego środka przez organ postępowania przygotowawczego w postępowaniu mandatowym. W drugim etapie – swoistego „uzupełniającego” postępowania sądowego – sąd orzeka o wypadku przedmiotów w stosunku do sprawcy wykroczenia skarbowego ukaranego już w drodze prawomocnego mandatu karnego. Przy czym rola sądu ma charakter fasadowy i ogranicza się do zbadania, czy zostały spełnione wymogi formalne orzeczenia o wypadku przedmiotów, tj. czy ukarany wyraził zgodę na wypadek. Co więcej, sąd, orzekając o wypadku przedmiotów, stosuje w istocie nie środek zabezpieczający, ale środek karny. Dochodzi zatem do ponownego „ukarania”, zastosowania sankcji karnej skarbowej w stosunku do tej samej osoby za ten sam czyn zabroniony, stanowiący wykroczenie skarbowe. Nie ulega zatem wątpliwości, że do orzeczenia wypadku przedmiotów w sądowym postępowaniu uzupełniającym dochodzi w warunkach zbliżonych do *rei iudicatae*. Kwestia odpowiedzialności karnej skarbowej sprawcy wykroczenia skarbowego została już bowiem raz i to prawomocnie rozstrzygnięta na etapie zakończonego postępowania mandatowego, w drodze ukarania go mandatem karnym.

Konieczne jest jednak rozważenie, czy na ocenę omówionej konstrukcji nie ma wpływu statuowany w art. 137 § 3 k.k.s. wymóg wyrażenia przez sprawcę wykroczenia skarbowego zgody na wypadek przedmiotów, jako warunek zastosowania postępowania

mandatowego, jeżeli za wykroczenie skarbowe przewidziane jest obowiązkowe orzeczenie przepadku. Konsekwencją braku zgody na przepadek przedmiotów, podobnie jak odmowy przyjęcia mandatu, jest bowiem rozpoznanie sprawy na zasadach ogólnych (art. 139 § 1 k.k.s.). Z reguły będzie to oznaczało zastosowanie zasadniczego postępowania sądowego. Co za tym idzie, zgoda sprawcy wykroczenia skarbowego na przepadek przedmiotów ma decydujące znaczenie dla możliwości zastosowania postępowania mandatowego. Bezwzględne uzależnienie możliwości wymierzenia kary grzywny w drodze mandatu karnego od wyrażenia przez sprawcę zgody nie tylko na zastosowanie tego trybu, ale także na obligatoryjny przepadek przedmiotów nie zmienia jednak faktu, że na gruncie zakwestionowanych przepisów dochodzi do dwukrotnego wymierzenia sankcji karnej skarbowej w stosunku do tej samej osoby za ten sam czyn zabroniony, stanowiący wykroczenie skarbowe. Organ postępowania przygotowawczego, wymierzając karę grzywny w drodze mandatu karnego, nie ma bowiem możliwości orzec o przepadku przedmiotów. Zgodnie z art. 46 Konstytucji o przepadku przedmiotów może orzekać wyłącznie sąd. Stąd też po uprawomocnieniu się mandatu karnego organ postępowania mandatowego zmuszony jest, w sytuacji obligatoryjnego przepadku przedmiotów, skierować stosowny wniosek do sądu i dopiero sąd orzeka o przepadku przedmiotów. Dochodzi zatem do rozbicia wymierzenia sankcji skarbowych za ten sam czyn w stosunku do tej samej osoby na dwa etapy – postępowania mandatowego i uzupełniającego postępowania sądowego. Co więcej, sąd, orzekając o przepadku przedmiotów, czyni to w warunkach zbliżonych do powagi rzeczy już osądzonej, która wynika z prawomocności mandatu karnego. Trudno zatem uznać, że zgoda sprawcy wykroczenia skarbowego na przepadek przedmiotów mogłaby „sanować” konstrukcję pozostającą w sprzeczności z zasadą *ne bis in idem*. Zakaz ponownego pociągnięcia do odpowiedzialności karnej, jak i karnej skarbowej, tej samej osoby za ten sam czyn zabroniony, za który została już prawomocnie „ukarana”, nie może być bowiem w żadnej mierze uzależniony od zgody takiej osoby. W tym znaczeniu zgoda na ponowne zastosowanie sankcji karnych skarbowych nie może niejako „uchylać” zakazu *ne bis in idem*.

Kwestionowane przepisy, przewidujące wystąpienie przez organ postępowania przygotowawczego do sądu z wnioskiem o orzeczenie przepadku przedmiotów (art. 138 § 6 k.k.s.) oraz możliwość orzeczenia przez sąd przepadku przedmiotów, po prawomocnym ukaraniu sprawcy wykroczenia skarbowego mandatem karnym (art. 47 § 4 k.k.s.), są zatem sprzeczne z zasadą *ne bis in idem*. Także możliwość zastosowania postępowania mandatowego, w sytuacji gdy za wykroczenie skarbowe przewidziane jest obowiązkowe orzeczenie przepadku przedmiotów, o której mowa w art. 137 § 3 k.k.s., w konsekwencji prowadzi do naruszenia tej zasady, poprzez wymuszenie uzupełniającego postępowania sądowego, na etapie którego może dopiero dojść do orzeczenia przepadku przedmiotów. A zatem obligatoryjny przepadek przedmiotów powinien nadal stanowić negatywną przesłankę zastosowania postępowania mandatowego. W przeciwnym bowiem wypadku, z uwagi na jednoznaczne brzmienie art. 46 Konstytucji, o przepadku przedmiotów musi orzekać sąd w warunkach naruszenia zasady *ne bis in idem*.

Kwestionowane przepisy tworzą łącznie konstrukcję nie do pogodzenia z zakazem dwukrotnego stosowania środka represyjnego wobec tego samego podmiotu za ten sam czyn zabroniony. Konstrukcja ta narusza konstytucyjną zasadę *ne bis in idem*.

Trudno uznać, że uzupełniające postępowanie sądowe, w którym dochodzi do naruszenia konstytucyjnej zasady *ne bis in idem*, spełnia warunki rzetelnej i sprawiedliwej procedury sądowej. Należy stwierdzić, że naruszenie zasady *ne bis in idem* przez kwestionowane przepisy jest równoznaczne z naruszeniem sprawiedliwej i rzetelnej procedury sądowej. Kwestionowane przepisy są zatem również sprzeczne z prawem do sądu, w aspekcie zagwarantowania sprawiedliwej procedury, której jednym z podstawowych elementów jest zasada *ne bis in idem*.

Na marginesie rozpoznawanej sprawy Trybunał Konstytucyjny uznaje za konieczne wskazanie, że w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (dalej: ETS) przyjmuje się, iż obowiązywanie zasady *ne bis in idem*, statutowanej w art. 54 Konwencji wykonawczej do Układu z Schengen z 14 czerwca 1985 r. (Dz. U. UE. L. 00.239.19; dalej: KWUS), nie ogranicza się wyłącznie do wyroków skazujących i uniewinniających.

W wyroku z 11 lutego 2003 r. (sygn. C 187/2001) – szczególnie istotnym z punktu widzenia niniejszej sprawy – ETS podkreślił, że zasada *ne bis in idem* ma również zastosowanie do postępowania, na mocy którego dalsze ściganie jest niedopuszczalne, nawet jeżeli postępowanie to toczyło się bez udziału sądu. Zdaniem ETS decydujące znaczenie mają w tym zakresie skutki powyższego postępowania. „Po zakończeniu takiego postępowania, dana osoba musi zostać uznana za taką, której proces zakończył się wydaniem prawomocnego wyroku dla potrzeb art. 54 oraz po spełnieniu przez oskarżonego nałożonych na niego obowiązków, kara nałożona w tym postępowaniu musi być uznana za wykonaną dla potrzeb art. 54. Skutki takiego postępowania muszą, w braku wyraźnego przeciwnego wskazania w art. 54, być uznane za wystarczające, by można było stosować ustanowioną tym przepisem zasadę *ne bis in idem*, nawet jeśli żaden sąd nie uczestniczył w postępowaniu, a rozstrzygnięcie, którym kończy się postępowanie, nie przybiera formy wyroku” (wyrok ETS z 11 lutego 2003 r., sygn. C 187/2001). Nie ma zatem decydującego znaczenia ani forma ostatecznego rozstrzygnięcia kończącego postępowanie, ani jego pochodzenie od określonego organu procesowego. Dla uznania, że mamy do czynienia z „prawomocnym wyrokiem”, w rozumieniu art. 54 KWUS, istotne jest, aby „orzeczenie” miało charakter ostatecznego rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej danej osoby, na podstawie którego została wymierzona i wykonana kara.

W związku z powyższym Trybunał Konstytucyjny uznał, że kwestionowane przepisy art. 47 § 4, art. 137 § 3 oraz art. 138 § 6 k.k.s. w zakresie, w jakim przewidują możliwość orzeczenia przez sąd przepadku przedmiotów tytułem środka zabezpieczającego, po uprzednim nałożeniu na sprawcę wykroczenia skarbowego kary grzywny w drodze prawomocnego mandatu karnego, są niezgodne z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji.

4. Skutki wyroku.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego w niniejszej sprawie nie zachodziła konieczność odroczenia terminu utraty mocy obowiązującej niekonstytucyjnych przepisów. W sytuacji gdy dla przywrócenia stanu zgodności z Konstytucją wystarczające jest wyeliminowanie wadliwego przepisu, nie ma powodu, by moment ten odraczać. Tym bardziej, że Trybunał Konstytucyjny zdecydował się na wydanie wyroku zakresowego, a więc precyzującego, jakie treści normatywne zawarte w zakwestionowanych przepisach są niezgodne z Konstytucją. Zatem z chwilą wejścia w życie niniejszego wyroku, tj. z dniem ogłoszenia w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, przepisy art. 47 § 4, art. 137 § 3 oraz art. 138 § 6 k.k.s. tracą moc obowiązującą jedynie w zakresie wskazanym w sentencji wyroku. W konsekwencji oznacza to, że w przypadku wykroczeń zagrożonych obligatoryjnym przepadkiem przedmiotów, stosowanie na gruncie Kodeksu karnego skarbowego postępowania mandatowego nie może mieć miejsca. Obligatoryjny przepadek przedmiotów stanowić bowiem będzie negatywną przesłankę zastosowania postępowania mandatowego.

Nic nie stoi jednak na przeszkodzie podjęcia przez ustawodawcę interwencji legislacyjnej, mającej na celu dostosowanie treści zakwestionowanych przepisów do wymogów konstytucyjnych, wskazanych w niniejszym wyroku. Podjęcie takich prac legislacyjnych jest uzasadnione ze względu na zakresowy charakter wyroku w niniejszej sprawie.

Ze względu na wskazane okoliczności Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.